

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 czerwca 2013 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia –Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:**

Przewodniczący SSR Aleksandra Rutkowska

Ławnicy Maria Kulesza, Krystyna Karlińska

Protokolant Beata Sałaj

po rozpoznaniu 03 czerwca 2013r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy

z powództwa **J. Z.**

przeciwko (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Spółka komandytowa w W.**

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda J. Z. na rzecz strony pozwanej (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, Spółki komandytowej w W.** kwotę 77.00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. orzeka iż nieuiszczone koszty sądowe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód J. Z. w pozwie z dnia 12 kwietnia 2013r. skierowanym przeciwko pracodawcy (...) sp. z o.o. w W. wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę, zasądzenie odszkodowania w kwocie 9000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika.

W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej w charakterze serwisanta od 01 października 2008r.

W dniu 15 listopada 2012r. powód otrzymał oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracownika, polegającego na braku obowiązku dbałości o dobro i mienie pracodawcy.

W ocenie powoda uzasadnienie powyższego oświadczenia nie spełniało warunków formalnych przewidzianych w art. 30 § 4 k.p. Ponadto zawierało błędne pouczenie o terminie wniesienia odwołania do sądu. Wskazano bowiem, że odwołanie należy wnieść w terminie 7 zamiast 14 dni. Nie wystąpienie na drogę sądową terminie 7 dni wynikało z faktu wystąpienia silnego stanu stresowego i przekonania powoda o niedopuszczalności drogi sądowej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, iż powództwo zostało wniesione po upływie terminu wskazanego w przepisach kodeksu pracy do wniesienia odwołania od oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Podkreślono również, że powód już w dniu 17 grudnia 2012r. podjął próbę obrony swoich praw poprzez sporządzenie pisma do pracodawcy. W ocenie strony pozwanej był to najpóźniejszy termin, w którym powód powinien rozważyć wytoczenie powództwa, względnie skorzystać z opinii prawnika. W ocenie strony pozwanej, wniesienie powództwa po prawie sześciu miesiącach od daty otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę i trzy miesiące po kolejnym piśmie pracodawcy powodują, mimo błędnego pouczenia o terminie odwołania, iż powództwo powinno być oddalone.

SĄD USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY W SPRAWIE:

Powód J. Z. był pracownikiem strony pozwanej (...) Sp. Z o.o. w W. w okresie od 01 października 2008r. do dnia 15 listopada 2012r., na stanowiskach serwisanta i następnie kierownika produkcji.

W dniu 15 listopada 2012r. Dyrektor operacyjny strony pozwanej Ł. S. wręczył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Przyczyną oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę było ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku pracownika, polegającego na braku dbałości o dobro i mienie pracodawcy. Oświadczenie to zawierało pouczenie o możliwości odwołania się do sądu w terminie siedmiu dni. Kiedy powód zapytał się Ł. S. o znaczenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracownika, dowiedział się, że wszystko skończy się w sądzie. Dla powoda wręczenie tego oświadczenia było zaskoczeniem, niemniej jednak zapoznał się z jego treścią i następnie złożył tam swój podpis. Powód przeżył emocjonalnie sposób rozwiązania z nim umowy o pracę, gdyż ma obciążenia finansowe związane ze spłatą kredytu mieszkaniowego, opłatami i utrzymaniem dziecka w szkole muzycznej.

Okoliczności bezsporne

W grudniu 2012r. powód rozpoczął poszukiwanie w Internecie dodatkowych informacji na temat wyjaśnienia uzasadnienia wręczonego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Następnie, pismem z dnia 19 grudnia 2012r. zwrócił się do pracodawcy o wyjaśnienie niezrozumiałych dla niego informacji zawartych we wskazanej przyczynie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

Pismem z dnia 04 stycznia 2013r. pracodawca poinformował powoda, że uzasadnienie rozwiązania stosunku pracy zostało podane wraz z powołaniem odpowiednich przepisów prawa pracy.

Po upływie 9 dni od wręczenia oświadczenia, powód próbował się zarejestrować w Urzędzie Pracy. Tam dowiedział się, że z uwagi na przyczynę rozwiązania umowy o pracę, nie będzie mógł otrzymywać zasiłku dla bezrobotnych. Pomimo tego, powód nie odwoływał się w tym czasie od rozwiązania umowy o pracę, gdyż obawiał się kosztów pełnomocnika procesowego.

W kwietniu 2013r. powód spotkał kolegę, który polecił mu kancelarię prawną. Tam, dowiedział się, że jest możliwość „odblokowania” terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Po uzyskaniu porady prawnej, w dniu 12 kwietnia 2013r. powód złożył pozew do sądu.

Dowody:

- akta osobowe powoda;
- przesłuchanie powoda J. Z. (nagranie koperta k. 41 czas 00.10.10 – 00.20.02)

SĄD ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE

Powództwo podlegało oddaleniu.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego przez powoda żądania przywrócenia do pracy u strony pozwanej należało przede wszystkim pokreślić, iż zostało ono wniesione z naruszeniem obowiązującego dla tego rodzaju powództw terminu. Zgodnie z art. 264 § 1 kp odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Przepis art. 264 § 2 kp stanowi natomiast, że żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Uchybienie powyższym terminom, mającym charakter terminów prawa materialnego, winno skutkować oddaleniem powództwa. Z chwilą przekroczenia powyższych terminów, dochodzi bowiem do wygaśnięcia uprawnień przysługujących pracownikowi, związanych z rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia tj. żądania zapłaty odszkodowania lub przywrócenia do pracy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSNC 1986/12/194).

Taka właśnie sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie. Oświadczenie woli strony pozwanej o rozwiązaniu umowy o pracę zostało doręczone powodowi w dniu 15 listopada 2012r. r. Od tego też dnia biegł 14-dniowy termin na złożenie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I PK 490/02, OSNAP 2004/20/353). Powód powinien był zatem zgłosić stosowne roszczenie do dnia 29 listopada 2012r. Nie można uznać, iż powód dokonał wniesienia pozwu w tym terminie.

Fakt złożenia pozwu po terminie przewidzianym w art. 264 par 1 kp nie oznacza jednak, iż strona powodowa definitywnie traci prawo do odwołania się od dokonanego rozwiązania umowy o pracę. W myśl art. 265 § 1 kp jeżeli pracownik nie dokonał – bez swojej winy – w terminie czynności, o których mowa art. 264 kp, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 kp). W piśmiennictwie oraz judykaturze przyjęto zapatrywanie, że przez sam fakt wniesienia pozwu przez pracownika po upływie wspomnianego terminu należy uznać, że pozew ten zawiera implícite wniosek o przywrócenie terminu (zob. A. Kijowski w: Kodeks Pracy. Komentarz, pod red. T. Zielińskiego, Dom wydawniczy ABC, Warszawa 2001, s. 1173; A. M. Świątkowski, Komentarz do Kodeksu Pracy, Univesitas, Kraków 2002, t. II, s. 507; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSNC 1986/12/194; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2007 r., II PK 224/06, LEX nr 375697).

Podkreśla się jednocześnie, że brak winy pracownika w przekroczeniu terminu z art. 264 § 1 i 2 k.p. należy analizować w płaszczyźnie jego subiektywnej oceny stanu rzeczy, zwłaszcza z uwzględnieniem stopnia jego wykształcenia i posiadanej wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego, a także z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 r., I PRN 21/94, OSNAP 1994/5/85; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., I PKN 440/98, OSNAP 2000/1/11). Jako przykład sytuacji uzasadniającej przywrócenie terminu wskazuje się wprowadzenie pracownika przez pracodawcę w błąd co do rzeczywistej przyczyny zwolnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2001 r., I PKN 415/00, OSNAP 2003/7/168), chorobę pracownika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, OSNAP 1999/18/576), czy też podjęcie przez pracownika próby polubownego załatwienia sporu na drodze pozasądowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 r., I PRN 21/94, OSNAP 1994/5/85; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., I PKN 440/98, OSNAP 2000/1/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 546/98, OSNAP 2000/5/182). Wniosek pracownika o przywrócenie terminu z powołaniem się na ostatnią z wzmiankowanych okoliczności (dążenie do ugodowego załatwienia sporu) trzeba jednak traktować jako pozbawiony doniosłości, jeżeli pracodawca z góry odmówił jakiegokolwiek współdziałania w tym zakresie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 925/00, (...)).

Jako przykład sytuacji uzasadniającej przywrócenie terminu do złożenia odwołania podaje się również brak jakiegokolwiek pouczenia przez pracodawcę o sposobie odwołania (zob. A. Kijowski w: Kodeks ..., s. 1173; por.

także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2000 r., I PKN 117/2000, OSNAP 2002/13/304; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., I PKN 285/97, OSNAP 1998/11/332). Pozostawanie pracownika w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie przysługuje mu odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę lub roszczenia związane z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, może bowiem stanowić podstawę przywrócenia terminu określonego w art. 264 § 1 i 2 kp (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., II PK 62/04, OSNAP 2005/8/111).

Przy znacznym przekroczeniu siedmiodniowego lub czternastodniowego terminu przewidzianego na złożenie pozwu, usprawiedliwienie stanowić mogą nadto tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNAP 2003/20/487), za które nie uznaje się m.in. braku pracy i źródeł utrzymania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 604/98, M. Prawn. 1999/10/8).

W niniejszej sprawie bezspornym był fakt błędnego pouczenia pracodawcy o 7 dniowym terminie do wniesienia odwołania. Pomimo tego, tak znaczne przekroczenie tego terminu i podane podczas przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron przyczyny, nie mogą usprawiedliwiać złożenia pozwu po upływie prawie 5 miesięcy.

Po pierwsze do powoda dotarł fakt rozwiązania umowy o pracę i możliwość złożenia odwołania. Już bowiem na 9 dzień po wręczeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę usiłował zarejestrować się w Urzędzie Pracy i tam dowiedział, że nie przysługuje mu żaden zasiłek z uwagi na sposób rozwiązania umowy o pracę. Następnie powód sporządził pismo do pracodawcy, w którym zwracał się o podanie dokładnych przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Już ta świadomość, powinna, w ocenie sądu, spowodować choćby próbę podjęcia odwołania się od tego oświadczenia do sądu. Z dowodu z przesłuchania powoda wynikało, że jedyną przyczyną braku wniesienia odwołania w listopadzie, czy nawet grudniu, był fakt złej sytuacji materialnej, obawa spłaty kredytów, czy utrzymania dziecka. Taka argumentacja jednak, jest całkowicie chybiona, gdyż właśnie takie okoliczności powinny spowodować chęć wzruszenia decyzji będącej przyczyną niemożności ubiegania się choćby o zasiłek dla bezrobotnych.

Po drugie powód był pouczony o możliwości odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Co innego, gdyby pracodawca nie zamieścił żadnego pouczenia. Wówczas termin w ogóle by nie biegł. Jednak zarówno wykształcenie powoda, jego doświadczenie życiowe i czynności dokonywane po 15 listopada 2012r. (udanie się do Urzędu Pracy, szukanie w Internecie informacji na temat rozwiązania umowy o pracę) powinny skłonić go do podjęcia próby wzruszenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

Z tych też względów Sąd nie znalazł podstaw do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę, dokonanego przez stronę pozwaną w dniu 15 listopada 2013r. W konsekwencji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 264 par 1 kp w zw. z art. 265 kp, z uwagi na wygaśnięcie roszczenia .

Orzeczenie o kosztach wydano w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie, znajduje odzwierciedlenie w treści § 12.1 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz w oparciu o orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011r. I PZP 6/10.